

# FRANCISZKAŃSKIE ZARZĄDZANIE FINANSAMI

Subsydium Definitorium Generalnego dla formacji  
do przejrzystego, solidarnego i etycznego  
używania naszych zasobów ekonomicznych



# FRANCISZKAŃSKIE ZARZĄDZANIE FINANSAMI

Subsydium Definitorium Generalnego dla formacji  
do przejrzystego, solidarnego i etycznego  
używania naszych zasobów ekonomicznych  
(por. Kapituła Generalna OFM 2009, Mandat 54)

Kuria Generalna OFM  
Rzym 2014

*Copertina: Giotto*  
*Impaginazione: fr. Joseph Magro per Ufficio Comunicazioni OFM*

# PREZENTACJA

Najdrożsi Bracia,  
Niech Pan obdarzy was swoim pokojem!

**W** dokumencie końcowym Kapituły Generalnej 2009, *Niosący dar Ewangelii*, kapitulni oświadczają, że każdy dokument wydany przez Kapitułę powinien być przesłaniem, „które by inspirowało i ożywiało codzienne życie Braci, bardziej niż dokumentem o charakterze doktrynalnym” (NdE 2). Ponadto, stwierdzają, że chcą usytuować siebie samych i wszystkich braci „w kontekście życia, potrzeb, pytań i wyzwań naszych narodów” (NdE 4). I to wszystko zostaje potwierdzone w n. 30 tegoż dokumentu, gdzie czytamy: „Duchowość karmiąca nasze życie i misję ewangelizacyjną nie jest nigdy oderwana od życia naszych narodów i od tego, co go dotyczy”. Jedną z najpoważniejszych trosk członków Kapituły dotyczy „etycznego i solidarnego używania środków finansowych” (NdE 30), temat, który pojawił się w centrum uwagi w następstwie zapoczątkowanej w 2008 roku zapaści globalnej struktury ekonomicznej i jej trwałych konsekwencji negatywnych w całym świecie.

Wskazania w sprawie używania etycznego środków finansowych znajdują się w Mandatach 43, 54 i 55 dokumentu *Niosący dar Ewangelii* i odzwierciedlają szerszą troskę odnoszącą się do działalności ekonomicznej i roli etyki w popieraniu dobra wspólnego, jak to zostało wyraźnie powtórzone przez Kościół w jego nauce społecznej. Te same problemy były już rozważane przez Unię Przełożonych Generalnych w 2002 roku, w dokumencie *Ekonomia i misja w Życiu Konsekwowanym dzisiaj*. W 2011 roku Papieska Rada Sprawiedliwości i Pokoju w swojej refleksji nad ekonomią światową, zatytułowaną *Dla reformy międzynarodowego systemu finansowego i monetarnego w perspektywie władzy publicznej o kompetencji uniwersalnej* stwierdza, że „kryzys ekonomiczny i finansowy, który idzie przez świat, wzywa wszystkich, osoby i narody, do głębokiego rozeznania zasad oraz wartości kulturowych i moralnych, które są u podstaw współżycia społecznego. Ale nie tylko. Kryzys zobowiązuje działaczy prywatnych i kompetentne władze publiczne na szczeblu naro-

dowym, regionalnym i międzynarodowym do poważnego zastanowienia się nad przyczynami i rozwiązaniami natury politycznej, ekonomicznej i technicznej”. A niedawno Papież Franciszek w swojej adhortacji apostołskiej *Evangelii gaudium* (listopad 2013) stwierdza wyraźnie, że etyka i ekonomia nie mogą być rozdzielone, ale muszą być i działać zjednoczone dla promowania dobra wspólnego (por. nn. 52-60, 203-207 *et passim*).

Obecne subsydium stara się rozważyć te wszystkie troski, a szczególnie jest odpowiedzią na Mandat 54 Kapituły Generalnej, który domaga się „planu formacji początkowej i ciągłej, który wychowywałby Jednostki Zakonu w zakresie tematów przejrzystości, solidarności i etyki, gdy chodzi o ekonomię”. Definitorium Generalne pragnie ofiarować to subsydium, zarówno jako źródło refleksji, jak i wyzwanie dla wszystkich braci, aby można było wszędzie z niego korzystać w formacji ciągłej i początkowej.

Moje specjalne podziękowanie kieruję do braci z Biura Generalnego ds. Sprawiedliwości, Pokoju i Nienaruszalności Stworzenia za ich zasadniczy wkład w to opracowanie, a także do wielu innych braci i członków Definitorium Generalnego, którzy przedstawili sugestie i użyteczne komentarze.

Jest naszym życzeniem, aby ta refleksja dopomogła nam, by wierniej przeżywać nasze zaangażowanie ewangeliczne w stylu franciszkańskim poprzez etyczne używanie zasobów na rzecz ubogich.

Rzym, 1 maja 2014  
Święto św. Józefa rzemieślnika

Fr. Michael Anthony Perry, OFM  
Minister Generalny

Prot. 104698

# WPROWADZENIE

**T**ematyka ekonomiczna jest bardzo ważna dla naśladowania Jezusa i Franciszka. Przez ekonomię przechodzą fundamentalne wybory naszego życia, które powinny być naznaczone ślubem ubóstwa, który złożyliśmy, i stylem życia umiarkowanym, braterskim i solidarnym. Podzielamy to, co stwierdzili Przełożeni generalni: „Nie można podjąć procesu ożywienia jakiegoś Instytutu zakonnego bez zwrócenia szczególnej uwagi na ewangeliczne używanie dóbr. Także w odniesieniu do nich trzeba rzeczywiście mówić z wiernością kreatywną. Bez wątpienia nasze projekty gruntownej odnowy pozostaną czystymi mrzonkami, jeśli nie będą się odzwierciedlać w naszym sposobie nabywania dóbr, w aspekcie administracji finansowej, w ilości dóbr, które gromadzimy, w korzystaniu z naszego majątku i naszych pieniędzy i w sposobie, w jaki dzielimy się tym, co posiadamy. Umiejętność wykorzystania naszych zasobów ekonomicznych dla dobra misji i w poszanowaniu wartości ewangelicznych to ważna troska, która dotyczy naszej tożsamości zakonnej dzisiaj i wiarygodności świadectwa, jakie dajemy”<sup>1</sup>.

Ślub ubóstwa jednak nie dotyczy tylko stylu życia, ale także solidarności z ubogimi. W miesiącu marcu 2014 Papież Franciszek przypomniał to wszystkim Ekonomom generalnym w swoim przesłaniu do uczestników sympozjum międzynarodowego na temat *Zarządzanie dobrami kościelnymi Instytutów Życia Konsekwowanego i Stowarzyszeń Życia Apostolskiego w służbie „humanum” i misji w Kościele*: „W obliczu niepewności, w jakiej żyje większość mężczyzn i kobiet naszych czasów, jak również w obliczu słabości duchowej i moralnej bardzo wielu osób, zwłaszcza młodych, jako wspólnota chrześcijańska czujemy, że jest to dla nas wyzwanie”. I kontynuował Franciszek, mówiąc: „Instytuty życia konsekrowanego i stowarzyszenia życia apostolskiego mogą i powinny być głównymi podmiotami, aktywnie żyjącymi i dającymi świadectwo o tym, że *zasada bezinteresowności i logika daru* znajdują swoje miejsce w działalności ekonomicznej. Charyzmat założycielski każdego instytutu jest w pełni wpisany w tę «logikę»: *bycia darem*; jako osoby konsekrowa-

---

<sup>1</sup> 60. Zebranie Unii Przełożonych Generalnych (2002), *Ekonomia i misja w życiu zakonnym dzisiaj*, Wprowadzenie 1.

ne wnosicie swój prawdziwy wkład w rozwój ekonomiczny, społeczny i polityczny [...] Instytuty życia konsekrowanego i stowarzyszenia życia apostołskiego były zawsze głosem prorockim i żywym świadectwem nowości, jaką jest Chrystus, upodobnienia się do Tego, który stał się ubogi, wzbogacając nas swoim ubóstwem. To przeżywane z miłością ubóstwo jest solidarnością, dzieleniem się z innymi i miłosierdziem, a wyraża się we wstrzeźliwości, w poszukiwaniu sprawiedliwości i w radości z tego, co istotne, aby przestrzec przed materialnymi bożkami, które przesłaniają prawdziwy sens życia”.

Tego wszystkiego, dzięki Bogu, jesteśmy coraz bardziej świadomi w naszych wspólnotach, tak że na naszej Kapitule Generalnej 2009 roku została sformułowana prośba o *przeanalizowanie i promocję etycznego posługiwania się zasobami ekonomicznymi i naturalnymi w życiu braci, w ich posłudze i w społeczeństwie*<sup>2</sup>, a także aby *Definitorium Generalne, poprzez konsultację z Ekonomatem Generalnym, przygotowało plan formacji początkowej i ciągłej, który wychowywałby Jednostki Zakonu w zakresie tematów przejrzystości, solidarności i etyki, gdy chodzi o ekonomię, w świetle naszej franciszkańskiej duchowości*<sup>3</sup>.

Właśnie na te Mandaty Kapituły chce odpowiedzieć obecne subsydium, które ma być narzędziem do tego, abyśmy w naszej formacji ciągłej i początkowej mogli rozważyć trzy fundamentalne kryteria dotyczące ewangelicznego i franciszkańskiego używania środków ekonomicznych: przejrzystość, solidarność i etyka, aby lepiej je wykorzystać i w ten sposób stać się świadkami wartości Królestwa i tego, że bez dóbr, żyjąc w ubóstwie i hojnym dzieleniu się, można być szczęśliwymi. Chodzi o świadectwo, które by wskazało naszemu społeczeństwu kierunek alternatywny, wolny od zaślepienia indywidualizmu i osobistej, egoistycznej korzyści oraz otwarty na konkretną solidarność i sprawiedliwość. Nadszedł więc czas, aby podkreślić formacyjną wagę wymiaru ekonomicznego naszego życia franciszkańskiego.

Subsydium ma trzy części. W pierwszej ujmujemy syntetycznie fundament ewangeliczno-franciszkański używania dóbr ekonomicznych. To może nam pomóc w określeniu kryteriów, co czynimy w drugiej części, przejrzystego, solidarnego i etycznego używania naszych środków

---

<sup>2</sup> Kapituła Generalna OFM, 2009, *Niosący dar Ewangelii*, Mandat 43.

<sup>3</sup> Tamże, Mandat 54.

ekonomicznych. Część trzecia zawiera sześć propozycji refleksji osobistej i wspólnotowej nad dwoma pierwszymi częściami tego subsydium, refleksji i dzieleniu się, które mogą prowadzić Wspólnotę do podjęcia stosownych decyzji, tak by nasze życie mogło być tym „głosem prorockim i żywym świadectwem nowości, jaką jest Chrystus”, o których mówił Papież Franciszek w swoim przesłaniu do ekonomów.





# I FUNDAMENT EWANGELICZNO- FRANCISZKAŃSKI

Ekonomia, etyka i solidarność

**P**ieniądz i dobra ekonomiczne są bardzo ważne dla życia. Potrzebujemy ich, aby żyć, aby zaspokajać nasze potrzeby życiowe, jak pokarm, odzienie, dom, zdrowie, formacja, troska o chorych i starych, a także dla innych niezbędnych aspektów życia, jak kultura, rozrywka czy narzędzia pracy.

Równocześnie jednak przekonujemy się, że dobra ekonomiczne tak bardzo pociągają ludzi, że może to przemienić się w niekontrolowane pragnienie, aby mieć coraz więcej i gromadzić, by sobie zabezpieczyć życie – lecz czy to jest realne?<sup>4</sup> – aby cieszyć się wszystkim, co możliwe, aby mieć władzę, albo by wypełnić nie wiadomo jaką pustkę. Faktem jest, że istoty ludzkie dla pieniędzy albo dla zasobów materialnych, które mogą przynosić pieniądze (oprócz władzy), są zdolne wykorzystywać innych ludzi i pozostać obojętne na głód i nędzę, w jakich żyją miliony osób. Św. Paweł w Pierwszym liście do Tymoteusza mówi, że „korzeniem wszelkiego zła jest chciwość pieniędzy” (6,10), a Jan Paweł II w *Sollici-*

---

<sup>4</sup> „Uważajcie i strzeżcie się wszelkiej chciwości, bo nawet gdy ktoś opływa we wszystko, życie jego nie jest zależne od jego mienia” (Łk 12,15).

*tudo rei socialis* napisał, że struktury grzechu powstają z wyłącznej żądzy zysku i pragnienia władzy<sup>5</sup>. To zostało powtórzone także przez Papieża Franciszka, który w adhortacji apostołskiej *Evangelii gaudium* mówi, że jedną z przyczyn ekonomii wykluczenia, nierówności i globalizacji obojętności jest nasz stosunek do pieniądza, ponieważ spokojnie przyjmujemy jego panowanie nad nami i nad naszymi społeczeństwami [...] Kult starożytnego złotego cielca (por. Wj 32,1-35) znalazł nową i okrutną wersję w bałwochwalstwie pieniądza i w dyktaturze ekonomii bez twarzy i bez naprawę ludzkiego celu [...], sprowadzający człowieka do tylko jednej z jego potrzeb: do konsumpcji<sup>6</sup>, i który samego człowieka uważa za dobro konsumpcyjne, którego można użyć, a potem je wyrzucić<sup>7</sup>. Żądza władzy i posiadania nie zna granic. W tym systemie, który zmierza do wchłonięcia wszystkiego, by zwiększyć zyski, cokolwiek jest kruche, jak środowisko, pozostaje bezbronne wobec interesów ubóstwianego rynku, stających się absolutną regułą<sup>8</sup>.

Tam, gdzie żądza władzy i posiadania staje się najwyższą wartością, wszystko zostaje jej podporządkowane: kryterium, według którego mierzy się istoty ludzkie, jest ich zdolność zdobywania, nie ich własna godność; tym, co się liczy, jest korzyść i zysk, a nie dobro osób. Za tymi postawami kryje się – mówi Papież Franciszek – odrzucenie etyki oraz odrzucenie Boga [...] Etyka kieruje do Boga oczekującego zaangażowanej odpowiedzi, wykraczającej poza kategorie rynku. Jeśli są one absolutyzowane, Bóg może być postrzegany jedynie jako niemożliwy do kontroli, manipulacji, a nawet staje się niebezpieczny, ponieważ wzywa człowieka do swej pełnej realizacji i niezależności od wszelkiego rodzaju zniewolenia. Etyka – etyka niezideologizowana – pozwala stworzyć równowagę i bardziej humanitarny ład społeczny<sup>9</sup>.

Etyka sprowadza pieniądz do służenia, a nie do rządzenia, dlatego Papież zachęca do bezinteresownej solidarności oraz do przywrócenia ekonomii i finansów etyce sprzyjającej człowiekowi<sup>10</sup>. W każdym razie,

---

<sup>5</sup> Jan Paweł II, *Sollicitudo rei socialis*, n. 37.

<sup>6</sup> Papież Franciszek, *Evangelii gaudium*, n. 55.

<sup>7</sup> Tamże, n. 53.

<sup>8</sup> Tamże, n. 56.

<sup>9</sup> Tamże, n. 57.

<sup>10</sup> Tamże, n. 58.

my chrześcijanie i franciszkanie wiemy, że dobra Ziemi Bóg stworzył dla wszystkich, bez wykluczenia, i dla nas solidarność z ubogimi musi być znakiem tożsamości z racji teologicznych: ponieważ *w sercu Boga jest preferencyjne miejsce dla ubogich* [...] *Ta Boża preferencja ma konsekwencje w życiu wiary wszystkich chrześcijan, wezwanych do tego, by mieć „te same uczucia co Jezus”* (por. Flp 2,5)<sup>11</sup>.

**Jezus z Nazaretu** rozumiał, że gdzie panuje pieniądź i bogactwo, tam panuje nieludzkość i niesprawiedliwość. Dlatego naucza, że aby wejść do Królestwa Bożego, trzeba stać się ubogimi, to znaczy nie przywiązani do pieniądza i do dóbr materialnych (*błogosławieni, którzy obrali życie ubogie, albowiem do nich należy królestwo niebieskie*<sup>12</sup>). On sam wybrał ubóstwo (*nie miał miejsca, gdzie by głowę mógł oprzeć*<sup>13</sup>) i wysłał ubogich swoich uczniów z misją<sup>14</sup>.

Jezus jest bardzo jasny i radykalny w sprawie pieniądza. W tym zdaniu: *Nikt nie może dwom panom służyć... Nie możecie służyć Bogu i Mamonie*<sup>15</sup>, mówi nam, że pieniądź może stać się bożkiem, który potrafi nas zniewolić i uczynić nieczułymi, ślepyimi, obojętnymi na potrzeby innych (por. przypowieść o bogaczu i ubogim Łazarzu: Łk 16,19-31), jeśli nie niesprawiedliwymi i bałwochwalcami, gdyż prowadzi nas do gromadzenia dóbr, aby czuć się bardziej bezpiecznymi, zamiast pokładać ufność w Bogu. Dlatego Jezus mówi do nas: *Idź, sprzedaj wszystko, co masz, i rozdaj ubogim, a będziesz miał skarb w niebie. Potem przyjdź i chodź za Mną*<sup>16</sup>. Dzielić się dobrami z ubogimi jest kwestią nie tylko etyczną, ale chrystologiczną (*Wszystko, co czyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili*<sup>17</sup>) i teologiczną, gdyż wolą Bożą jest, żeby dobra ziemi były dla wszystkich, a nie żeby niektórzy przywłaszczali je sobie<sup>18</sup>.

---

<sup>11</sup> Tamże, n. 197-198.

<sup>12</sup> Por. Mt 5,3.

<sup>13</sup> Por. Łk 9,58.

<sup>14</sup> Por. Mt 10,9-10.

<sup>15</sup> Mt 6,24; Łk 16,13.

<sup>16</sup> Mk 10,21.

<sup>17</sup> Mt 25,40.

<sup>18</sup> Por. Wj 9,29; Kpł 25,23; Ps 24,1.

Obecny system ekonomiczny, zbudowany na żądzy pieniądza i szukaniu jak największego zysku, rodzi poważne konsekwencje: „bogaci stają się coraz bogatsi kosztem ubogich, a ci coraz biedniejsi” (Jan Paweł II), pogardę dla istoty ludzkiej i niszczenie przyrody traktowanej tylko jako towar. Ten system jest przeciwny projektowi Boga i Jego woli. W tym systemie nie tylko nie jest możliwe służyć Bogu i pieniądzwowi, ani też służyć człowiekowi i pieniądzwowi.

Jezus zaproponował sposób życia inny i alternatywny, oparty na wartościach, które Bóg wciela i promuje, a które Ewangelie nazywają Królestwem Bożym: wartością najwyższą jest osoba ludzka, jej godność, a nie dobra materialne, jakie posiada; a tym, co czyni nas szczęśliwymi, jest miłość, wyrażona we współczuciu, hojności, solidarności i oddaniu. Tylko w ten sposób relacje ludzkie mogą stać się serdeczne, pełne szacunku, sprawiedliwe i braterskie.

**Franciszek z Asyżu** włącza ten temat środków ekonomicznych i pieniądza w wielki temat *nieprzywłaszczania*, tak bardzo ważny dla niego. Propozycja życia Franciszka to żyć „bez żadnej własności”. To wyrażenie jest używane przez Franciszka na początku dwóch Reguł. Tak nazywa radę ewangeliczną albo ślub ubóstwa<sup>19</sup>. To wymagało wyrzeczenia się dóbr i rozdania ich ubogim, kiedy wstępowano do Wspólnoty<sup>20</sup>, i nieprzywłaszczania sobie niczego, „ani domu, ani miejsca, ani żadnej innej rzeczy”<sup>21</sup>. Ten wybór życia „bez żadnej własności” ukazuje się jasno w 14. rozdziale *Reguły niezatwierdzonej*, zatytułowanym *Jak bracia mają iść przez świat*: „Gdy bracia idą przez świat, nie powinni niczego brać ze sobą: *ani sakwy, ani torby, ani chleba, ani pieniędzy, ani laski. I gdy wejdą do któregośkolwiek domu, niech najpierw mówią: Pokój temu domowi. I w tym samym domu zostając, niech jedzą i piją to, co u nich jest. Niech się nie sprzeciwiają złu, lecz jeśli ich kto uderzy w jeden policzek, niech nadstawia mu drugi. I temu, kto bierze im płaszcz, niech nie bronią i sukni. Niech dają każdemu, kto ich prosi, a nie dopominają się zwrotu od tego, kto bierze ich własność*”<sup>22</sup>. *Nieprzywłaszczanie sobie* wychodzi poza

---

<sup>19</sup> Por. 1Reg 1,1.

<sup>20</sup> Por. 2Reg 2,5-8.

<sup>21</sup> 2Reg 6,1.

<sup>22</sup> 1Reg 14,1-6.

ubóstwo materialne – którego jest głębokim wymiarem – i jest wzorowane na wyniszczeniu się Chrystusa i na fakcie, że tylko Bóg jest Panem wszystkiego, a my nigdy nie możemy rezerwować dla samych siebie dóbr materialnych, które należą do Niego; przeciwnie, mamy Mu je zwrócić i uznać, że wszelkie dobra są Jego. Nieprzywłaszczanie sobie obejmuje każdy rodzaj dóbr doczesnych, nieruchomości i ruchomych, ale przede wszystkim całkowite ogołocenie serca w relacji do tychże dóbr. Ogołocenie, które nie wyklucza umiarkowanego używania tego, co jest konieczne do utrzymania. Zakłada także nieprzywłaszczanie sobie osobistych talentów, własnych walorów moralnych i *zwrócenie* ich Panu, ponieważ Bóg jest dawcą wszelkiego dobra, a jeśli każda rzecz należy do Boga, Jemu powinno być zwrócone to wszystko, co od Niego otrzymaliśmy<sup>23</sup>.

Z tym *bez żadnej własności* na początku *Reguły zatwierdzonej* i z jej VI rozdziałem, który nakłada *nieprzywłaszczanie* sobie niczego, łączy się ściśle rozdział IV, gdzie Franciszek, naśladowując Jezusa w rozesłaniu z misją swoich uczniów, zakazuje przyjmowania pieniędzy: „Nakazuję stanowczo wszystkim braciom, aby żadnym sposobem nie przyjmowali pieniędzy lub rzeczy mających wartość pieniężną osobiście lub przez zastępcę. Jednak o potrzeby chorych i odzież innych braci powinni się starać tylko ministrowie i kustosze – i to z największą troską – za pośrednictwem przyjaciół duchowych, w zależności od miejsc, pór roku i zimnych krajów, jak to uznają za konieczne, zawsze z tym zastrzeżeniem, aby – jak powiedziano – nie przyjmowali pieniędzy lub rzeczy mających wartość pieniężną”.

Główna racja, która spowodowała ten rygoryzm Franciszka, jest natury ewangelicznej, prowadzi go do dosłownej realizacji jednego z wymogów naśladowania Chrystusa. „W tekście paralelnym *Reguły niezatwierdzonej* 8,3-6, dużo obszerniejszym, legislator podaje różne racje ewangeliczne, jak strzeżenie się przed chciwością i troskami tego świata, uważanie pieniędzy za pył i marność, by z ich powodu nie stracić Królestwa niebieskiego<sup>24</sup>. To potwierdza, że Franciszek ma przede wszystkim motywację teologiczną. Ścisły zakaz pieniędzy ma na celu ułatwienie budowania Królestwa Bożego między ludźmi. Ponad wszystkimi rzeczami brat mniejszy ma złożyć swoją ufność w ojcowskiej miłości Boga, ma

---

<sup>23</sup> Por. 1Reg 17,17.

<sup>24</sup> Por. 1Reg 8,1-2.5-6.

wierzyć w Jego opatrność i w ten sposób dawać świadectwo pośród osób, z którymi żyje”<sup>25</sup>.

Jest jednak możliwe, że wpłynęły na niego także inne racje. Jedną z nich jest ta, że Franciszek doświadczył podziałów i przemocy spowodowanych żądzą pieniędzy i niebezpieczeństwa ze strony bogactwa dla życia chrześcijańskiego. Św. Franciszek doświadczył wokół siebie diabelskiej siły *pieniądza*, widział, jak demon zaślepia osoby głodem pieniądza.

Inną racją jest to, że w tym określonym czasie historycznym tylko ten, kto dysponował pieniędzmi, mógł być „człowiekiem wolnym”, członkiem mieszczaństwa i wykonywać własne prace, łącznie z udziałem w życiu społecznym; przeciwnie, niedysponowanie pieniędzmi oznaczało bycie skazanym na poddanie i marginalizację społeczną. W tym okresie historycznym, w którym pieniądz był nie tylko narzędziem wymiany, ale także środkiem kapitalizacji, „św. Franciszek odrzuca nowy system ekonomiczny, który przyczynił się do powstawania nowych ubogich, przedstawiając jako alternatywę braterski sposób używania dóbr, który nie powodował ofiar”<sup>26</sup>.

Dzisiaj to przykazanie Reguły nie może być zastosowane w formie literalnej. Tym, co nas interesuje, jest duch tekstu Reguły, to znaczy motywacje Franciszka, który chciał przede wszystkim zachować *minoritas*. Dzisiaj pieniądz jest środkiem wymiany, którym posługują się także ubodzy. Tym, co pozostaje w mocy jako fundamentalne kryterium, jest to, że używanie pieniędzy i środków utrzymania musi być praktykowane na wzór apostołów. Jezus chce, aby Jego uczniowie nie przywiązywali się do wynagrodzenia ekonomicznego, by nie uwarunkowywać swego zaangażowania ewangelizacyjnego (to, co otrzymali darmo, to mają darmo przekazywać)<sup>27</sup>. Taka jest optyka Franciszka: chce oddalić od swoich braci wszelkie pragnienie gromadzenia i kapitalizacji, aby się powierzyli w ramiona Bożej Opatrzności i zachowali absolutną wolność w swojej misji dla świata<sup>28</sup>.

A równocześnie „wobec kultury konsumpcyjnej, która charaktery-

---

<sup>25</sup> F. Uribe *La Regola di San Francesco. Lettera e Spirito*, Bologna 2011, s. 156.

<sup>26</sup> J. Micó, *Vivir el Evangelio. La Espiritualidad de San Francisco de Asis*, Valencia 1998, s. 254.

<sup>27</sup> Por. Mt 10,7-8.

<sup>28</sup> Por. Uribe, dz. cyt. s. 160-162.

zuje obecne społeczeństwo postmodernistyczne, będzie dobrze nie zapominać, że już w tamtym czasie Franciszek z Asyżu dokonał wyboru, który sam w sobie zakładał stanowisko krytyczne wobec ówczesnego systemu społeczno-ekonomicznego; była to opcja na rzecz ludzi z marginesu społecznego, na rzecz mniejszych<sup>29</sup>.

*Życ bez żadnej własności* nie jest celem samo w sobie, ale ma prowadzić do *restytucji* wszystkich dóbr Bogu, ponieważ wszystkie od Niego pochodzą<sup>30</sup>; restytucja, która się dokonuje, według Franciszka, w słowach i w czynach<sup>31</sup>. W słowach: poprzez wysławianie i dziękczynienie oraz za pomocą zachęty i przepowiadania<sup>32</sup>. Restytucję w czynach realizuje się przez przykład życia, pracę bez zważania na wynagrodzenie oraz w relacji z bliźnim, a zwłaszcza z ubogimi: Franciszek zwraca dobra ich właścicielowi, Bogu, poprzez Jego wysłańców, którymi są ubodzy<sup>33</sup>. Dla Franciszka dzielenie się czy solidarność z ubogimi jest dziełem *restytucji*. Ponieważ wszystkie dobra należą do Boga, który je rozdziela z hojnością wszystkim osobom<sup>34</sup>, używanie rzeczy jest określone koniecznością: rzeczy są tego, kto ich potrzebuje. Dla Franciszka danie płaszcza ubogiemu nie jest zwyczajnie wyrazem aktu opieki społecznej czy miłości, ale *restytucji*, rozumianej jako sprawiedliwość: on czuł się złodziejem, jeśli nie dzielił się tym, co miał, z tym, kto bardziej potrzebował<sup>35</sup>. Do tego trzeba dodać, że zasadniczym sposobem restytucji Franciszka nie jest tylko to, by pomagać potrzebującym, ale raczej dzielić sytuację ubogich oraz nie chcieć mieć więcej od brata, jak wskazują nasze *Konstytucje Generalne* w art. 66.

---

<sup>29</sup> Tamże, s. 162-163.

<sup>30</sup> Por. Np 18,2.

<sup>31</sup> Por. Np 6,3; Np 7,4; Np 21,2; LW 5-10.

<sup>32</sup> C. Vaiani, *Droga św. Franciszka z Asyżu*, Kraków 2002, s. 59-79.

<sup>33</sup> Tomasz z Celano, *Życiorys drugi św. Franciszka*, n. 85.

<sup>34</sup> Tamże, n. 77.

<sup>35</sup> Por. tamże n. 87; 92.





## II KRYTERIA PRZEJRZYSTEGO, SOLIDARNEGO I ETYCZNEGO UŻYWANIA NASZYCH ŚRODKÓW EKONOMICZNYCH

**P**o przedstawieniu tego, co Jezus i Franciszek myśleli o dobrach materialnych i pieniądzach, i po przytoczeniu niektórych tekstów Papieża Franciszka, w których demaskuje pieniądz, który rządzi, zamiast służyć, i gdzie wzywa wszystkich „do bezinteresownej solidarności oraz do przywrócenia ekonomii i finansów etyce sprzyjającej człowiekowi”<sup>36</sup>, chcemy teraz zejść do bardziej konkretnych sytuacji naszego życia dotyczących przejrzystości, solidarności i etyki w używaniu naszych dóbr, ustalając kryteria mogące pomagać nam w naszym ciągłym nawracaniu się.

Rozważymy następujące punkty: skąd pochodzą nasze pieniądze; jak ich używamy i jak używamy różnych dóbr; jak dzielimy się dobrami, które mamy; jak oszczędzamy pieniądze.

---

<sup>36</sup> Papież Franciszek, *Evangelii gaudium*, n. 58.

## 1. Skąd pochodzą nasze pieniądze?

W świecie nie ma niczego za darmo, wszystko musi być zapłacone: pokarm, odzienie, lekarstwa, formacja, woda, energia, opłaty itd., dlatego musimy starać się mieć odpowiednie środki pieniężne. Lecz mówiący o używaniu przejrzystym, solidarnym i etycznym środków ekonomicznych, pierwszą rzeczą, o którą należy zapytać, jest ta: jakie jest źródło naszych pieniędzy? Zazwyczaj pochodzą one z naszej pracy, pensji, dotacji, donacji i dochodów od kapitału. Przeanalizujmy każdy aspekt.

a. **Praca** – łaska pracy – (i pensje, które są jej konsekwencją) powinna być głównym sposobem utrzymania, jak możemy zobaczyć w rozdz. VII *Reguły niezatwierdzonej*, w rozdz. V *Reguły zatwierdzonej* i w *Testamencie* 21 oraz w *Konstytucjach Generalnych* 76§1-2. W obydwu przypadkach (praca, pensje), bracia *wszystko, cokolwiek nabywają własnym staraniem, albo ze względu na Zakon, albo co im przysługuje z tytułu pensji, zapomogi lub ubezpieczenia, jest nabywane dla wspólnoty*<sup>37</sup>. Dlatego też są wykluczone konta, karty kredytowe, fundusze pieniężne czy własności wystawione na poszczególnych braci bez pozwolenia Ministra prowincjalnego i jego Definitorium i nie jest też etyczne zatrzymać dla siebie stypendia, pensje i ofiary.

W tym punkcie wypada przypomnieć także troskę, którą wszystkie Wspólnoty, na wszystkich kontynentach, mają mieć o skromne samoutrzymanie, tak aby pozbyć się zależności ekonomicznych, które rodzą poczucie niższości i postawy rozleniwienia. W przypadku Wspólnot ubogich, które potrzebują pomocy ekonomicznej Zakonu na formację czy w pewnych szczególnych sytuacjach, jak kłęski żywiołowe lub choroby, wszyscy powinniśmy praktykować ekonomię solidarności i komunii.

b. **Dotacje (subwencje)** nie stanowią zazwyczaj problemu. Faktycznie, dokument Unii Przełożonych Generalnych mówi, że „musimy umieć korzystać z dotacji, jakie oferują różne organizmy cywilne (rządy krajowe, UE, ONZ i fundacje itd.) oraz kościelne (Konferencje Episkopatów itd.), po uprzednim przedstawieniu projektów o charakterze so-

---

<sup>37</sup> *Konstytucje Generalne Zakonu Braci Mniejszych*, art. 79,2.

cjalnym<sup>38</sup>. Wszystkie Jednostki, które otrzymują dotacje z jakiegokolwiek źródła, także z Kurii Generalnej, mają zarządzać tymi funduszami w sposób przejrzysty, starając się wykorzystać je dla celów, o które były proszone, i spełnić wymogi agencji funduszy po zakończeniu projektu.

c. Co zaś tyczy się **donacji**, trzeba dokonać uważnego rozeznania, ponieważ niektóre są dobre i nie stwarzają problemów, ale inne nie powinny być przyjęte, nawet by potem przeznaczyć je na cele socjalne. Niektóre bowiem donacje mogą pochodzić z niesprawiedliwości lub „brudnych pieniędzy”. Tradycja chrześcijańska już od najstarszych czasów domagała się, aby Kościół nie przyjmował takich ofert<sup>39</sup>.

d. Co z kolei dotyczy **dochodów z dóbr**, podzielimy konstatację Przełożonych generalnych: „Są prowincje czy zgromadzenia zakonne, które opierają się bardziej na zyskach i odsetkach z inwestycji niż na przychodach czy stypendiach, które otrzymują zakonnicy za ich pracę. Chodzi o nowy sposób zdobywania pieniędzy i środków<sup>40</sup>. Albo też bardzo polegają na opłatach od turystów zwiedzających jakiś szczególny zabytek czy na czynszach za mieszkania lub inne budynki, albo też na dochodowości domów zamienionych na hotele. Co powiedzieć o tym wszystkim? Prawdopodobnie są to oznaki bogactwa, zważywszy na to, że nieliczne osoby mogą dziś żyć z dochodów od swych dóbr. Niektóre z tych środków pochodzących z inwestycji, czynszów, hoteli mogą być przyjmowane, jeśli są wykorzystywane w duchu solidarności, na sprawy duszpasterskie i misje. Lecz nie wszystko można z pewnością uznać za pozytywne. Ta sprawa wymaga rozeznania, a punktem wyjścia ma być nasz ślub ubóstwa. Na przykład czy nie powinniśmy mieć na uwadze, kiedy opuszczamy jakiś klasztor, by przeznaczyć go na cele społeczne, a nie tylko myśleć o wyborze dochodowości?

---

<sup>38</sup> 60. Zebranie Unii Przełożonych Generalnych (2002), *Ekonomia i misja...*, Część 6: Kryteria inwestycji.

<sup>39</sup> Sant' Agostino, *Discorsi, Omelia* 178, [w:] *Opera omnia* IV, III/2, Roma 1990.

<sup>40</sup> 60. Zebranie Unii Przełożonych Generalnych (2002), *Ekonomia i misja...*, Część 3§19.

## 2. Czemu służą pieniądze i jaki czynimy z nich użytek

Pieniądże w życiu zakonnym służą do trzech rzeczy:

- do utrzymania zakonników oraz struktur zarządzania i animacji, w ewangelizacji i utrzymaniu dzieł apostołskich,
- do chrześcijańskiego dzielenia się dobrami i solidarności,
- do oszczędzania ich jako funduszu rezerwowego.

### 2.1. Wydawać

a. **Utrzymanie braci.** Jest sprawą fundamentalną w naszej refleksji, abyśmy się zatrzymali, by przyrzeć się naszemu stylowi życia. Pieniądże są używane głównie w służbie braciom w ich podstawowych potrzebach, włączając w nie oczywiście opiekę nad starszymi i chorymi oraz formację nowych kandydatów. Podstawowymi potrzebami są wyżywienie, mieszkanie, odzienie; to są rzeczy podstawowe, chociaż powinny być tak używane, jak używają ich ubodzy, aby można bardziej dzielić się nimi. Lecz są inne rodzaje potrzeb i dóbr, które są konieczne, ale nie podstawowe, jak narzędzia do dobrego wykonywania swojej pracy, kultura, rozrywka itd., co do których musimy być jeszcze bardziej czujni, ponieważ skoro nie są nieodzowne, nie mamy do nich absolutnego prawa, przeciwnie – jesteśmy zobowiązani temperować ich posiadanie, aby „nieść ulgę cierpiącym nędzę, bliskim czy dalekim, nie tylko z tego, co *zbywa*, ale i z tego, co jest *konieczne do życia*”<sup>41</sup>. Wreszcie musimy wziąć pod uwagę wszystkie te dobra zbywające, które nie są podstawowe dla życia i nie są konieczne dla rozwoju jednostki. Do nich nie mamy żadnego prawa. Zgodnie z tradycją Kościoła wszelkie dobro zbywające należy do potrzebujących.

Franciszkanin powinien żyć w sposób skromny i solidarny<sup>42</sup> oraz rezygnować ze wszystkich dóbr zbywających, łącznie z wieloma dobrami koniecznymi, ale nie niezbędnymi, zrzekając się w ten sposób prawa zaspokojenia wszystkich własnych potrzeb, kiedy są wokół nas tak liczni ubodzy. Chodzi tu o franciszkański temat *restytucji*<sup>43</sup>. W każdym razie

---

<sup>41</sup> Jan Paweł II, *Sollicitudo rei socialis*, n. 31.

<sup>42</sup> Por. *Konstytucje Generalne*, art. 66,2; 67; 72.

<sup>43</sup> Tamże, art. 72, który komentuje to, co mówi 2Reg 6,1 i *Testament św. Franciszka* 24.

uważamy, że nasze powołanie i sytuacja tak wielu ubogich powinny pobudzić w nas surowy rachunek sumienia co do *stylu życia* zbyt wygodnego, co do zbyt swobodnego używania wyszukanych środków, co do nawyków życia wyraźnie „mieszczańskiego” i konsumizmu<sup>44</sup>.

Zarządzanie ewangeliczne i franciszkańskie rozróżnia priorytety wydatków, czas i sposób wydawania. Unika wydatków zbytecznych. Odzwierciedla ślub ubóstwa w planowanych wydatkach wspólnotowych, nie tylko w tym, co dotyczy umiarkowania i poziomów konsumpcji, ale także ukazując miejsce, jakie zajmują ubodzy w tych liczbach.

Nasze ubóstwo powinno mieć charakter profetyczny. „Ewangeliczne ubóstwo przeciwstawia się z mocą bałwochwalczemu kultowi mamony i staje się proroczym wołaniem skierowanym do społeczeństwa, które żyjąc w wielu częściach świata w dobrobycie, jest wystawione na niebezpieczeństwo utraty poczucia umiaru i świadomości istotnej wartości rzeczy. Dlatego bardziej niż w innych epokach wołanie to znajduje posłuch także u tych, którzy zdając sobie sprawę z ograniczoności zasobów naszej planety, domagają się poszanowania i ochrony stworzenia przez ograniczenie konsumpcji, zachowanie trzeźwego umiaru i wyznaczanie stosownych granic własnym pragnieniom.

Od osób konsekrowanych oczekuje się zatem odnowionego i zdecydowanego świadectwa ewangelicznego wyrzeczenia i umiarkowania, wyrażającego się w braterskim stylu życia inspirowanym zasadami prostoty i gościnności, tak aby mógł być on również przykładem dla tych, którzy są obojętni na potrzeby bliźnich. To świadectwo winno oczywiście łączyć się ze *szczególnym umiłowaniem ubogich* i wyrażać się przez dzielenie z najbiedniejszymi ich warunków życia<sup>45</sup>.

Nie można oczywiście wydawać dużo i równocześnie chcieć hojnie dzielić się z ubogimi. Aby dzielić się więcej, trzeba zmniejszyć wydatki. Lecz zmniejszyć wydatki często oznacza zmienić styl życia, organizować życie w prostszy sposób: na przykład zamiast mieć wielu pracowników „w naszych braterskich wspólnotach prace domowe niech będą wykonywane przez samych braci, i to przez wszystkich, o ile jest to możliwe”<sup>46</sup>.

---

<sup>44</sup> Por. tamże, art. 67.

<sup>45</sup> Jan Paweł II, *Vita consecrata*, n. 90.

<sup>46</sup> *Konstytucje Generalne*, art. 80,1.

b. **Dbać o fundusze na potrzeby i posługi, które nie są samowystarczalne.** Struktury zarządzania i animacji są częścią życia każdego Instytutu zakonnego, a przeto także i naszego Zakonu. Bracia zaangażowani w te posługi w pełnym wymiarze liczą na innych braci w swoich potrzebach osobistych i zawodowych. Na szczeblu Jednostek (Prowincji) wspólnoty pokrywają te potrzeby; na szczeblu Zakonu są one pokrywane przez Jednostki. Jest oczywiste, że również na tym polu powinny przeważać dzielenie się i solidarność.

c. **Utrzymywanie dzieł apostołskich.** Dobra będące do dyspozycji wspólnoty, jakiejś Jednostki czy Zakonu, nie mają innego celu, oprócz utrzymania braci oraz struktur zarządzania i animacji, niż służyć misji i ewangelizacji, a także formacji, nieodzownej dla misji.

Powinniśmy rozważyć możliwość, aby nie być właścicielami dzieł, w których pracujemy, z dwóch powodów: pierwszy, gdyż byłby to znak ubóstwa, a po drugie, bo to umożliwiałoby nam większą elastyczność i wolność, by móc zostawić jakieś dzieła, kiedy inne, pilniejsze zadania domagają się naszej obecności. Czy nie mówi *Reguła zatwierdzona* 6,1: *Bracia niech niczego nie nabywają na własność: ani domu, ani ziemi, ani żadnej innej rzeczy?* A art. 73 *Konstytucji Generalnych* nie stwierdza: „Prawo własności budynków i dóbr niezbędnych dla życia i działalności braci niech rzeczywiście należy do tych, którym bracia służą – albo do dobrodziejów, albo do Kościoła, albo do Stolicy Świętej”?

Pierwotnie Zakony i Instytuty zakonne znajdowały się w takich miejscach, które są nazywane *pustynie*, *granica* i *peryferia*. Dziś natomiast jesteśmy przywiązani do własności i do dzieł. Jon Sobrino mówi: „Jeśli życie zakonne zakłada przez samą swoją strukturę pewną a-normalność, a więc to życie przeżywa kryzys, kiedy dąży do normalności, gdy nie żyje już albo na pustyni, albo na peryferii, albo na granicy. Zakonnik czuje więc, że znajduje się w strukturze personalnej a-normalnej (struktura ślubów), a jednak stara się jeszcze czynić to, co jest normalne, jak robią wszyscy. I pyta, czy nie może czynić tego samego, przyjmując także normalną strukturę małżeństwa i wolną decyzję”<sup>47</sup>. Czy to nie ta „normalność” jest jedną z głównych przyczyn obecnego kryzysu powołań zakonnych?

---

<sup>47</sup> J. Sobrino, *Resurrección de la verdadera Iglesia*, Santander 1981, s. 336.

W przypadkach, kiedy Zakon jest właścicielem jakiegoś dzieła, wypada, aby **było tam oddzielenie rzeczywiste i ekonomiczne między ekonomią Wspólnoty i ekonomią jej pracy apostołskiej**. To mogłoby wymagać niektórych środków, które nigdy nie byłyby uprawnione w niej (Wspólnocie).

Czy to Zakon lub Jednostka jest właścicielem jakiegoś dzieła, czy nim nie jest, wypada nie zapominać o **funkcji społecznej własności**, jak uczy nauka społeczna Kościoła. Dzieła te powinny otwierać swoje drzwi, o ile to możliwe, dla dzielnic czy dla ludu. Jest to niesprawiedliwe, że lokale czy narzędzia do naszej dyspozycji, często bardzo liczne, są niewykorzystywane i nie oddane do użytku tym wszystkim, którzy ich potrzebują.

W naszych Wspólnotach i w prowadzonych przez nas dziełach mamy pracowników świeckich. W tych przypadkach „należy sprawiedliwie zachować przepisy prawa cywilnego”<sup>48</sup>, gdy chodzi o wynagrodzenie, warunki pracy i opiekę społeczną.

## 2.2 Dzielić się z ubogimi (restytucja)

Już mówiliśmy o naszym ubogim stylu życia, który ma nas skłaniać do tego, aby żyć skromnie, by więcej dzielić się z tymi, którzy nie mają tego, co najbardziej konieczne. Święci Ojcowie i scholastyka mówili, że dać to, co zbywa, ubogim, jest wymogiem sprawiedliwości, a dzielić się z nimi tym, co konieczne, jest cechą miłości. Nasz Aleksander z Halles mówił: „Ubogim można pomagać w dwojaki sposób: albo dobrami zbywającymi, co należy do sprawiedliwości, ponieważ one są ich, a właśnie jest rzeczą sprawiedliwości, by dać każdemu, co jest jego; albo możemy wspierać ubogich, odejmując sobie to, co jest konieczne”<sup>49</sup>. Jałmużna nie tylko z tego, co zbywa, ale także z tego, co konieczne, jest „dziedzictwem i prawem ubogich”<sup>50</sup>.

Prowincje i Wspólnoty, które cieszą się większymi zasobami, niech przychodzą z pomocą tym, które znajdują się w trudnościach.

Ponadto ewentualna nadwyżka, która by się okazała, z zachowaniem

---

<sup>48</sup> *Konstytucje Generalne*, art. 80,2.

<sup>49</sup> Alexander de Halles, *Liber Sententiarum* 3,33.

50 Por. 1Reg 9,8; *Testament* 22.



maksimum funduszu rezerwowego jakiejś Jednostki, winna być przeznaczona na **projekty solidarności Zakonu czy Jednostek** (misje, formacja, pomoc Prowincjom ubogim, wsparcie dla rodzin braci, które są w potrzebie, pomoc klasztorom kontemplacyjnym) albo na inne **projekty humanitarne** instytucji czy grup, które prowadzą godne pochwały dzieło społeczne (projekty resocjalizacji narkomanów, opieka nad wykluczonymi: imigranci, bezdomni itd.), ale które nie otrzymują pomocy od innych organizacji czy od państwa.

Inną kwestią, o której trzeba pamiętać, kiedy jest mowa o dzieleniu się dobrami i o solidarności, jest ta, jak należy to czynić, aby to, co damy, nie było tylko jałmużną, która uspokaja sumienie, ale pozostawia sprawy tak, jak są, lecz by było prawdziwymi praktykami sprawiedliwości, które promują osoby i przyczyniają się do zmiany społecznej. Jeśli patrzemy na naszą przeszłość, zauważamy, że Obserwacja naznaczyła czas szczególnie płodny, ponieważ bracia umieli połączyć pragnienie odnowy wewnętrznej z pragnieniem odnowy społecznej, dając początek przedziwnemu pomysłowi: bankom pobożnym (Monti di pietà), pierwszej formie mikrokredytu dla ludzkości. W wielu częściach świata etyczne inwestowanie, mikrokredyty, spółdzielnie społeczne, handel uczciwy i solidarny, są inteligentnymi formami solidarności, które, jeśli są popierane, są w stanie uwolnić od ubóstwa liczne osoby z poszanowaniem ich godności. Nie ograniczają się do zwykłej dobroczynności, ale pobudzają zdolność organizacyjną jednostek, które z tego korzystają.

W każdym razie, mówi *Apostolicam actuositatem*: „należy tak zorganizować pomoc, by otrzymujący ją wyzwalali się powoli od obcej zależności i stawali się samowystarczalni”<sup>51</sup>.

## 2.3 Oszczędzać

**a. Utworzenie funduszu rezerwowego i akumulacyjnego majątku.** Wydaje się logiczne, aby mieć fundusz rezerwowy, który pozwoliłby stawić czoła nieprzewidzianym wydatkom. Byłoby bardzo dobrze, żeby Jednostki (Prowincje) tworzyły „Fundusz wspólny”, zasilany przez wszystkie wspólnoty i na wsparcie potrzeb wspólnot, ponieważ może on

<sup>51</sup> Sobór Watykański II, *Apostolicam actuositatem*, n.8.

przyczynić się do przejrzystości ekonomicznej i konkretnej formy solidarności między nami, wzajemności między wspólnotami, a także stanowić źródło dzielenia się z ubogimi.

Fundusz rezerwowy nie powinien być nieograniczony. Aby nasze życie było znakiem w dzisiejszym świecie, musi być jasno widoczne, że „niepewność ewangeliczna” i przewidywania na przyszłość charakteryzują się wielką ufnością w Opatrzność<sup>52</sup>. Czy jest uzasadnione gromadzenie kapitału? Nasze *Konstytucje Generalne* mówią: „Bracia, a zwłaszcza ministrowie i gwardiani, niech bacznie unikają jakiegokolwiek gromadzenia pieniędzy, mając zawsze przed oczyma ubogich”<sup>53</sup>. A więc musimy postawić sobie pytanie: ten fundusz rezerwowy może być wielki, jak tylko to możliwe? Czy nie powinniśmy ustalić górnej granicy w zależności od liczby członków Jednostki, ich wieku, liczby osób w okresie formacji itd., a resztę poświęcić na chrześcijańskie dzielenie się dobrami? Biorąc pod uwagę, że okoliczności mogą się zmieniać, to maksimum funduszu mogłoby być weryfikowane na kapitułach co trzy lub sześć lat.

**b. Inwestycje z funduszu rezerwowego.** Co robimy i gdzie trzymamy pieniądze funduszu rezerwowego? Trzeba bardzo uważać, aby nie decydować o ewentualnych inwestycjach z funduszu rezerwowego, kierując się kryteriami neoliberalnej ekonomii kapitalistycznej, które z łatwością przenikają do życia zakonnego, a są nimi: rentowność, płynność i bezpieczeństwo jako wartości najważniejsze i jedyne. Do tych kryteriów, nie wykluczając ich, trzeba koniecznie dodać inne: *kryterium etyczne i użyteczności społecznej*. Należy unikać inwestycji finansowych ryzykownych, działalności handlowych przynoszących straty, kredytów lub pożyczek długoterminowych, a także inwestycji przekraczających możliwości finansowe Jednostki, natomiast trzeba koniecznie inwestować w działalności zgodne z chrześcijańską koncepcją życia i wartościami etycznymi, których pragniemy bronić.

Kwestia moralna w materii finansowej nie jest problemem nowym. Przez wieki Kościół Katolicki uważał za niemoralne pożyczanie w zamian za zyski. Wspomnijmy kaznodziejstwo przeciwko lichwie. Dzisiaj kontekst ekonomiczny i społeczny jest inny, ale trzeba koniecznie po-

---

<sup>52</sup> Por. Mt 6,25-34.

<sup>53</sup> *Konstytucje Generalne*, art. 82,3.

wrócić do tej troski etycznej, aby potwierdzić, że nie wszystkie praktyki finansowe uważane za legalne odpowiadają kryteriom prawości i sprawiedliwości bronionym przez naukę społeczną Kościoła.

W materii zarządzania finansami wielu chrześcijan i wiele Instytutów zakonnych żyje w pewnym stopniu sprzeczności. Z jednej strony nauka społeczna jest bardzo krytyczna wobec systemu ekonomicznego, w którym interesy kapitału zdają się stać ponad osobami<sup>54</sup>. Twarde jądro tego nowego „porządku światowego”, dotkniętego „strukturami grzechu”<sup>55</sup>, stanowi międzynarodowy system finansowy coraz bardziej powiązany między sobą, coraz mniej kontrolowany przez politykę czy solidne przesłanki etyczne, coraz bardziej depersonalizowany, coraz bardziej ukierunkowany na szukanie spekulacyjnych zysków w krótkim czasie i coraz bardziej oddalony od potrzeb osób i od służby rzeczywistej gospodarce.

Z drugiej strony wielu wierzących i niemało wspólnot chrześcijańskich podziela tę postawę krytyczną i wyraża ją z przekonaniem. Ale gdy chodzi o zarządzanie majątkiem osobistym czy wspólnotowym (inwestować środki, pieniądze, prosić o pożyczki itd.), zbyt często zapomina się o przesłankach etycznych, działając wyłącznie według tych samych kryteriów stosowanych przez wielką finansjerę i potężne instytucje finansowe, czyli: rentowność, bezpieczeństwo, płynność zasobów finansowych za wszelką cenę.

Odpowiedzialne zarządzanie wymaga zwrócenia uwagi na te kryteria. Ale z perspektywy chrześcijańskiej i szczerzej troski społecznej staje się coraz bardziej jasne, że nie jest to wystarczające. Nadszedł czas uwzględnienia interesu etycznego i społecznego jako kryterium, kiedy podejmujemy nasze inwestycje. Co zostanie zrobione za nasze pieniądze, za nasze oszczędności? Banki mogą inwestować w zbrojenia, przemysł zanieczyszczający środowisko czy po prostu w poszukiwanie najwyższego zysku za cenę pogorszenia się warunków pracy dla tysięcy pracowników. Ale są alternatywy! Jest możliwe realizowanie inwestycji mających na celu podtrzymanie inicjatyw ekonomicznych zgodnie z naszymi ideałami sprawiedliwości, walki z ubóstwem, ochrony środowiska: fundusze inwestowania etycznego<sup>56</sup>, bank etyczny, handel prawy i solidarny.

---

<sup>54</sup> Jan Paweł II, *Laborem exercens*, n. 12.

<sup>55</sup> Tamże, n. 37.

<sup>56</sup> Ich celem jest wspieranie lepszych warunków życia w społeczeństwie i

Dokument Unii Przełożonych Generalnych *Ekonomia i misja w życiu zakonnym* sygnalizuje to kryterium etyczne jako jedno z kryteriów branych pod uwagę w inwestycjach instytutu zakonnego<sup>57</sup>.

### 3. Przejrzystość, ścisłość, prawomocność

Wszystko, dobra ruchome i nieruchome, należy do Wspólnoty lokalnej, prowincjalnej i całego Zakonu. Ministrom, gwardianom i ekonomom zostało powierzone zadanie administrowania i zarządzania z przejrzystością dobrami, które należą do wszystkich. Oznacza to, że informacje muszą być dostępne dla wszystkich i że decyzje o fundamentalnym znaczeniu dla Jednostki nie mogą być podejmowane tylko przez Definitorium, ale muszą być przedyskutowane z udziałem wszystkich oraz nikt nie podejmie ważnych decyzji bez innych. Przejrzystość jest innym aspektem etyki i dobrem wspólnym, które wspomaga życie braterskie.

Dla przejrzystości jest konieczne także, aby ekonomowie mieli odpowiednią formację techniczną i prowadzili rejestry rachunkowe ze ścisłością i dokładnością.

Ale chodzi nie tylko o przygotowanie techniczne; trzeba koniecznie działać uczciwie, w zgodzie z prawem i z poczuciem sprawiedliwości. Pieniądz jest zawsze źródłem pokus, przywłaszczania, podejmowania decyzji w oparciu o własne interesy albo interesy grupy, wewnętrznej lub zewnętrznej względem wspólnoty.

Byłoby też pożądane, aby – przynajmniej raz w sześćościeciu – dokonała się w Jednostce kontrola zewnętrzna. Różne Jednostki Zakonu już to czynią, niektóre nawet corocznie. Mandat 51 Kapituły Generalnej OFM w 2009 roku mówi: „Minister Generalny i jego Definitorium powinni kontynuować prace nad polityką przejrzystości ekonomicznej między sobą, z Kurią Generalną i ze wszystkimi Jednostkami Zakonu. Należy kontynuować zewnętrzną weryfikację, przeprowadzaną przez kompetentną firmę w Ekonomacie Generalnym; do niej trzeba też za-

---

akceptowalny rozwój planety.

<sup>57</sup> 60. Zgromadzenie Unii Przełożonych Generalnych (2002), *Ekonomia i misja...*, Kryteria inwestycji §4.

chęćcać wszystkie Jednostki jako kluczowego narzędzia w wysiłku osiągnięcia przejrzystości”.

Oczywiście, wszystkie działania ekonomiczne realizowane przez jakąś Jednostkę muszą być zgodne z ustawodawstwem krajowym i zasadami nauki społecznej Kościoła. Na przykład mamy starać się, aby nasze wspólnoty i nasze dzieła apostołskie były w porządku w regulowaniu różnego rodzaju opłat.

Na koniec jest imperatywem, aby Administracja Prowincjalna dała przykład i była przewodnikiem w tych kwestiach przejrzystości, zdrowej polityki inwestycji i oszczędzania, a także odniesienia opartego na Ewangelii i naszej duchowości w używaniu naszych zasobów.

#### 4. Używanie etyczne i solidarne zasobów naturalnych

Wszystkie osoby są konsumentami zasobów ekonomicznych i naturalnych. Wezwanie do używania etycznego i solidarnego zasobów naturalnych przypomina, że są one ograniczone i że decyzje, jak je używać, powinny opierać się na kryteriach etycznych i solidarnych.

Używanie etyczne i solidarne zasobów naturalnych podkreśla fakt, że nasz model rozwoju musi być uzasadniony. Rozwój uzasadniony ma na celu zaspokojenie potrzeb obecnych generacji, bez narażania zdolności przyszłych pokoleń do zaspokojenia własnych potrzeb. I uwzględnia ograniczoną zdolność ekosystemu absorbowania skutków ludzkich poczynań.

Przeto używanie etyczne i solidarne zasobów naturalnych ma promować **używanie odpowiedzialne**. Ekonomia solidarna zakłada nie zaślepiony dostęp do zasobów, poczucie odpowiedzialności wobec przyszłości środowiska naturalnego i planety. Użytkownik odpowiedzialny to osoba, która wie, że za każdym aktem używania uruchamia się skomplikowana machina, która właśnie przez to używanie może pokonywać albo coraz bardziej pogłębiać niektóre nierówności oraz chronić lub niszczyć środowisko naturalne. Użytkownik odpowiedzialny to osoba, która przy jakimś szczególnym wyborze nabywania czegoś rozpatruje serię kryteriów etycznych i solidarnych, które skłaniają do konkretnego wyboru. To osoba, która wybiera wartość społeczną i ekologiczną tego,

co nabywa (i tu, jak widać, nawiązujemy do kwestii troski o przyrodę w życiu codziennym, a wraz z nią o sprawiedliwość środowiskową<sup>58</sup>, tematy franciszkańskie, które przedstawiają w praktyce „postawę szacunku dla przyrody”<sup>59</sup>).

## 5. Projekt życia i misji

Zarówno projekt życia i misji osobisty i każdej wspólnoty, jak również projekt prowincjalny, Ekonomat Generalny, powinny uwzględniać kryteria, o których była wyżej mowa, co do stylu życia i wyborów o charakterze ekonomicznym i finansowym, tak abyśmy my bracia mniejsi byli wierni naszej obietnicy zachowania minoritas, ubóstwa i solidarności.

## 6. Formacja

Mandat 54 Kapituły Generalnej 2009 roku, który przytoczyliśmy na początku, poleca, aby kontynuować w Zakonie formację na temat ekonomii, „ze szczególnym zwróceniem uwagi na przejrzystość, solidarność i etykę w świetle naszej duchowości franciszkańskiej”. Dlatego trzeba koniecznie włączyć tę problematykę w formację ciągłą i w formację początkową. Na pewno ministrowie prowincjalni, ekonomowie prowincjalni i lokalni, a także gwardiani powinni otrzymać formację specyficzną, zarówno co do *zasad ewangeliczno-franciszkańskich*, które mają animować posługę ekonomii, jak i co do odpowiedniej *techniki*, aby wypełniać tę posługę z kompetencją.

Jest to ważne, czy w domach formacyjnych jest uwrażliwianie młodych w okresie formacji początkowej na tematy ekonomiczne, styl życia oraz na używanie pieniędzy i zasobów bardziej odpowiedzialne, ewangeliczne i zdolne do dzielenia się, a także czy są oni przygotowani do zarządzania w przyszłości ekonomią wspólnoty.

---

<sup>58</sup> Zob. <http://www.ofm.org/01docum/ipic/EcologiaVitaQuotidianaITA.pdf>  
<http://www.ofm.org/01docum/ipic/GiustiziaAmbientaleITA.pdf>

<sup>59</sup> Por. *Konstytucje Generalne*, art. 71.



# III PROPOZYCJE ANIMACJI

## Wprowadzenie

**D**la ułatwienia refleksji osobistej i braterskiej, która by wspierała nawrócenie, obecne subsydlum oferuje sześć propozycji spotkań animacyjnych, które mogą pomagać w braterskiej wymianie myśli na kapitułach lokalnych, spotkaniach gwardianów czy ekonomów lub innego rodzaju spotkaniach, w sprawie przejrzystego, solidarnego i etycznego używania naszych zasobów ekonomicznych, poczynawszy od odpowiedzialności osobistej i dochodząc do odpowiedzialności lokalnej i prowincjalnej.

Aby zaproponowany projekt mógł dobrze funkcjonować, trzeba będzie wyznaczyć wcześniej na każde zebranie koordynatora (może być jeden na wszystkich spotkaniach albo zawsze inny). Kilka dni przed spotkaniem ma on dostarczyć materiał i poprosić, aby wszyscy uczestnicy przeczytali rozdział dokumentu, który będzie dyskutowany, i zastanowili się nad towarzyszącymi mu pytaniami.

Sugerujemy następujący sposób działania:

- Śpiew i/lub modlitwa wstępna zaproponowana przez koordynatora
- Lektura wybranych tekstów pobudzających refleksję
- Dialog dotyczący jednego z punktów *Kryteriów* i proponowanych pytań
- Modlitwa końcowa



# I

## PIERWSZE SPOTKANIE



### *Ekonomia, etyka i solidarność (I)*

*Oto uniża się co dzień (1 Napomnienie)*

Kilka dni przed spotkaniem koordynator zachęci uczestników do przeczytania pierwszej części tego subsydium „Fundament ewangeliczno-franciszkański” i zastanowienia się nad takim pytaniem:

*Co mówi mi Pan, jak żyć ubóstwem ewangelicznym?*

- **Śpiew i/lub Modlitwa** (zaproponowane przez moderatora)
- **Treści inspirujące**
- **Tekst biblijny:** Flp 2,5-11

### **Źródła Franciszkańskie**

*Oto uniża się co dzień jak wtedy, gdy z tronu królewskiego zstąpił do łona Dziewicy. Codziennie przychodzi do nas w pokornej postaci.*

*Napomnienie 1,16-17*

*Biskup Asyżu, ten, do którego mąż Boży często udawał się po radę, przyjmując go życzliwie, powiedział mu: „Wasze życie wydaje mi się zbyt ciężkie i surowe, nic bowiem nie posiadacie na tym świecie”. Święty odpowiedział mu: „Panie, gdybyśmy mieli jakieś posiadłości, potrzebna byłaby nam broń, aby ich strzec. A przecież stąd wypływają spory i procesy, bo bogactwo zwykło stwarzać tyle przeszkód w miłości Boga i bliźniego. Dlatego*

*nie chcemy posiadać na tym świecie żadnego dobra doczesnego”. Spodobała się bardzo biskupowi ta odpowiedź męża Bożego, który wzgardził wszelkim dobrem przemijającym, a szczególnie pieniędzmi do tego stopnia, że we wszystkich swych regułach zaleca szczególnie ubóstwo i stara się nakłonić wszystkich braci do unikania pieniędzy.*

Relacja trzech towarzyszy n. 35

## **Konstytucje Generalne**

*Jako naśladowcy Jezusa Chrystusa, „który unizył samego siebie, stawszy się posłusznym aż do śmierci” (Flp 2,8), i wierni swojemu powołaniu „najmniejszych”, bracia niech idą przez świat „w radości i weselu”, jako słudzy i poddani wszystkim, niosący pokój i poddani sercem.*

KG, 64

*Aby dokładniej naśladować unizenie Zbawiciela i wyraźniej je ukazywać, bracia niech dzielą życie i dołę ludzi, którzy nie mają społecznego uznania, zawsze przebywając wśród nich jako mniejsi; przez to swoje położenie społeczne mają przyczyniać się do nadejścia Królestwa Bożego.*

KG 64§1

## **Dokumenty Kościoła**

Nasze czasy charakteryzują się znacznymi przemianami i postępowaniem w licznych dziedzinach, które mają istotne konsekwencje dla życia ludzi. Jednak, nawet jeśli zmniejszyło się ubóstwo, cele osiągnięte przyczyniły się często do budowania *ekonomii wykluczającej i niesprawiedliwej*: „Dzisiaj wszystko poddane jest prawom rywalizacji i prawu silniejszego, gdzie można pożera słabszego” (por. adhort. apost. *Evangelii gaudium*, n. 53). W obliczu niepewności, w jakiej żyje większość mężczyzn i kobiet naszych czasów, jak również w obliczu słabości duchowej i moralnej bardzo wielu osób, zwłaszcza młodych, jako wspólnota chrześcijańska czujemy, że jest to dla nas wyzwanie.

Instituty życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołowego

mogą i powinny być głównymi podmiotami, aktywnie żyjącymi i dającymi świadectwo o tym, że *zasada bezinteresowności i logika daru* znajdują swoje miejsce w działalności ekonomicznej. Charyzmat założycielski każdego instytutu jest w pełni wpisany w tę „logikę”: *bycia darem*; jako osoby konsekrowane wnosić swój prawdziwy wkład w rozwój ekonomiczny, społeczny i polityczny. Wierność charyzmatowi założycielskiemu i wynikającemu z niego dziedzictwu duchowemu wraz z celami właściwymi każdemu instytutowi, pozostają pierwszym kryterium oceny administracji, zarządzania i wszelkiej działalności podejmowanej w instytutach, na jakimkolwiek poziomie [...]

Instytuty życia konsekrowanego i stowarzyszenia życia apostołskiego były zawsze głosem prorockim i żywym świadectwem nowości, jaką jest Chrystus, upodobnienia się do Tego, który stał się ubogi, wzbogacając nas swoim ubóstwem. To przeżywane z miłością ubóstwo jest solidarnością, dzieleniem się z innymi i miłosierdziem, a wyraża się we wstrzemięźliwości, w poszukiwaniu sprawiedliwości i w radości tego, co istotne, aby przestrzec przed materialnymi bożkami, które przesłaniają prawdziwy sens życia. Niczemu nie służy teoretyczne ubóstwo, natomiast potrzebne jest ubóstwo, którego można się nauczyć, dotykając ciała Chrystusa ubogiego w ludziach pokornych, w ubogich, w chorych, w dzieciach. Bądźcie również dziś dla Kościoła i dla świata awangardą uwrażliwienia na wszystkich ubogich i na wszelkie rodzaje nędzy – materialnej, moralnej i duchowej, dzięki przewyciężaniu wszelkiego egoizmu w myśl logiki Ewangelii, która uczy zawierzenia Bożej opatrności.

Przesłanie Ojca Świętego Franciszka  
do uczestników międzynarodowego sympozjum na temat:  
„Zarządzanie dobrami kościelnymi Instytutów Życia Konsekrowanego  
i Stowarzyszeń Życia Apostołskiego w służbie *humanum* i misji w Kościele”,  
Rzym, Papieski Uniwersytet Antonianum, 8–9 marca 2014

## **Do dialogu i wymiany myśli**

- Dialog i komentarze na temat I części subsydium: *Fundament ewangeliczno-teologiczny*.

- Każdy dzieli się tym, co Pan mu mówi, jak żyć w ubóstwie i *bez żadnej własności*.
- Dzielić się znanymi doświadczeniami, w których widać, że żądza pieniądza rodzi konflikty i podziały.
- Czy jest jakiś konkretny gest i jakaś konkretna akcja, którą możemy zaproponować jako odpowiedź na naszą refleksję?

### **Modlitwa na zakończenie** (do wspólnego odmówienia)

*Boże, nasz Ojcze,  
kiedy Franciszek obnażył się przed światem  
i ogłosił swoje pierworództwo jako Twój syn,  
Ty przydziałałeś go płaszczem radości i wolności  
i poleciłeś mu iść przez świat jako Twój herold.  
Daj nam odwagę i prostotę, których potrzebujemy,  
aby być godnymi dziedzictwa, które on nam zostawił:  
ufać, że Ty, który żywisz ptaki niebieskie  
i przyodziewasz kwiaty blaskiem większym od Salomona,  
będziesz zawsze dla nas Ojcem i Opatrznością,  
w Chrystusie naszym Panu. Amen.*

## II SPOTKANIE DRUGIE



### *Pochodzenie naszych pieniędzy (II, 1)*

*Chcę stanowczo, aby wszyscy bracia oddawali się pracy,  
co jest wyrazem uczciwości (Testament, 20)*

Kilka dni przed spotkaniem koordynator zachęci uczestników do przeczytania pierwszego punktu kryteriów (II.1) tego subsydium „Skąd pochodzą nasze pieniądze?” i zastanowienia się nad takim pytaniem:

*Czy kiedykolwiek pytaliście się samych siebie skąd pochodzą pieniądze, którymi dysponujemy?*

- **Śpiew i/lub Modlitwa** (zaproponowane przez koordynatora)
- **Treści inspirujące**
- **Tekst biblijny:** Mt 10,7-13 lub Dz 4,32-37

### **Źródła Franciszkańskie**

*Błogosławiony Franciszek, jako mądry budowniczy, od początku swego nawrócenia, przy pomocy Pana postawił siebie i swój dom, czyli zakon, na mocnej skale, a mianowicie na najwyższej pokorze i ubóstwie Syna Bożego. Dlatego zakon swój nazwał po prostu Zakonem Braci Mniejszych.*

*Dowodem na to, że pod ten dom położył fundament największej pokory, jest fakt, iż na samym początku, skoro tylko zaczęła powiększać się liczba braci, chciał, aby pozostali oni w pomieszczeniach trędowatych i usługiwali im. Dlatego też, w owym czasie, gdy do zakonu wstępowali lu-*

*dzie, zarówno z rodów szlacheckich, jak i z prostego ludu, wśród innych pouczeń otrzymywali i to, że powinni służyć trędowatym i pozostawać w ich mieszkaniach.*

*Zbudował go także na fundamencie największego ubóstwa. Zgodnie z tym, co mówi Reguła, bracia powinni tak czuć się w ich mieszkaniach, w których przebywają, jak przybysze i podróżni. Nie powinni niczego innego pragnąć pod niebem, jak tylko świętego ubóstwa. Dzięki niemu otrzymują od Pana to wszystko, co im potrzebne do życia na tym świecie, a także liczne dary łaski. Natomiast w życiu przyszłym otrzymują dziedzictwo nieba.*

*Również sam osobiście całe swoje życie oparł na fundamencie największego ubóstwa i pokory. Będąc wielkim w Kościele Bożym, dobrowolnie wybrał uniżenie, a to nie tylko w Bożym Kościele, ale i wśród braci.*

*Zbiór asycki n. 9*

## **Konstytucje Generalne**

*§1. Bracia, jako prawdziwi ubodzy, ożywieni duchem i przykładem św. Franciszka, niech uważają pracę i służbę za dar Boży. Stąd też niech się okazują mniejszymi, których nikt nie musi się lękać, ponieważ pragną służyć, a nie panować.*

*§2. Uznając, że praca jest zwyczajnym i podstawowym sposobem zapewnienia sobie tego, co jest konieczne do życia, wszyscy i poszczególni bracia niech służą i „pracują wiernie i pobożnie”, unikając lenistwa „nieprzyjaciela duszy”.*

*KG 76*

*§2. Do żadnej pracy, także wykonywanej przez długi czas, bracia niech się nie przywiązują jako do swojej własnej; niech natomiast będą zawsze gotowi do opuszczenia miejsca i dzieł rozpoczętych oraz do podjęcia nowych koniecznych zadań.*

*KG 77*

*§2. Jako zapłatę za swoją pracę bracia niech pokornie przyjmują to, co jest dla nich konieczne. Wszystko, cokolwiek nabywają własnym staraniem, albo ze względu na Zakon, albo co im przysługuje z tytułu pensji, zapomogi lub ubezpieczenia, jest nabywane dla wspólnoty.*

*KG 79*

## Do dialogu i wymiany myśli

- Dialog i komentarze do *Wprowadzenia* i pierwszego punktu *Kryteriów: Skąd pochodzą nasze pieniądze?*
- Skąd pochodzą pieniądze, których używamy, aby żyć i wypełniać naszą posługę, w naszej Wspólnocie i w naszej Prowincji?
- Czy są wśród nas praktyki przeciwne wartościom ewangeliczno-franciszkańskim?
- Czy jest jakiś konkretny gest lub jakieś działanie, które można przedstawić jako propozycję na naszą refleksję?

## Modlitwa na zakończenie (do wspólnego odmówienia)

Panie Boże, Ty chciałeś, aby wszystkie Twoje dzieci, zjednoczone w Duchu, mogły żyć i wzrastać, akceptując się nawzajem w harmonii i w pokoju. Nasze serca są przygnębione, że nasz ludzki egoizm i nasza chciwość przeszkodziły, aby w naszych czasach zrealizowały się Twoje plany. Uznajemy, że pokój jest Twoim darem. Wiemy także, że nasza współpraca, jako Twoich narzędzi, wymaga, abyśmy zarządzali z mądrością zasobami ziemi na rzecz autentycznego postępu wszystkich narodów. Ta mądrość wymaga szacunku i głębokiej czci dla życia, mocnego uznania dla godności ludzkiej i dla świętości sumienia każdej osoby, ciągłej walki przeciwko wszelkim formom dyskryminacji obecnym w prawach i w życiu. Angażujemy się razem z wszystkimi naszymi braćmi i naszymi siostrami, aby rozwijać głębszą świadomość Twojej obecności i działania w świecie, bardziej skuteczną praktykę prawdy i odpowiedzialności, ciągłe poszukiwanie wolności od wszelkich form ucisku i budowanie wspólnoty braterskiej przez usuwanie wszystkich barier, by wszyscy mogli cieszyć się sprawiedliwością i pełnym życiem. O Panie, uczynń nas zdolnymi, aby żyć i wzrastać we wzajemnej współpracy, we wspólnym wysiłku budowania kultury bez przemocy, wspólnoty światowej, która nie pokłada swojego bezpieczeństwa w produkcji coraz potężniejszych i niszczyielskich broni, ale we wzajemnym zaufaniu i gorliwej pracy dla lepszej przyszłości wszystkich Twoich dzieci, przeżywanej w światowej cywilizacji, opartej na miłości, prawdzie i pokoju.

Jan Paweł II

# III

## TRZECIE SPOTKANIE



### *Jak wydawać pieniądze (II, 2.1)*

*Reguła i życie braci mniejszych polega na zachowywaniu świętej Ewangelii Pana naszego Jezusa Chrystusa przez życie w postuszeństwie, bez własności i w czystości (2 Reg 1,1)*

Kilka dni przed spotkaniem koordynator zachęci uczestników do przeczytania Części 2.1 *Kryteriów: Wydawać*, i do zastanowienia się nad następującym pytaniem:

*Czy wydajemy nasze zasoby w sposób zgodny z Ewangelią?*

- **Śpiew i/lub Modlitwa** (zaproponowane przez koordynatora)
- **Treści inspirujące**
- **Tekst biblijny:** Łk 18,22

### **Źródła Franciszkańskie**

*Bracia niech niczego nie nabywają na własność: ani ziemi, ani żadnej innej rzeczy. I jako pielgrzymi i obcy na tym świecie, służąc Panu w ubóstwie i pokorze, niech ufnie proszą o jałmużnę; i nie powinni wstydzić się tego, bo Pan dla nas stał się ubogim na tym świecie. W tym jest dostojęstwo najwyższego ubóstwa, że ono ustanowiło was, braci moich najmilszych, dziedzicami i królami królestwa niebieskiego, uczyniło ubogimi w rzeczy doczesne, a uszlachetniło cnotami. Ono niech będzie częstką waszą,*



*która prowadzi do ziemi żyjących. Do niego, najmilsi bracia, całkowicie przyłgnąwszy, niczego innego dla imienia Pana naszego Jezusa Chrystusa nie chcecie nigdy na ziemi posiadać.*

Reguła zatwierdzona 6,1-6

## **Konstytucje Generalne**

*§1. Jako pielgrzymi i obcy na tym świecie, bracia, wyrzekłszy się własności osobistej, niech nie nabywają na własność ani domu, ani miejsca, ani jakiegokolwiek innej rzeczy, zgodnie z Regułą. Dlatego samych siebie i wszystko to, czego używają do życia i pracy, niech poświęcają w ubóstwie i pokorze na służbę dla Kościoła i świata.*

*§2. Budynki, które wznoszone są dla braci, i wszystko to, co oni otrzymują lub co używają, niech będzie zgodne z ubóstwem, stosownie do warunków miejsca i czasu.*

*§3. Dobrami powierzonymi do użytku braci należy dzielić się z ubogimi, według stosownych norm statutów partykularnych.*

KG 72

## **Dokumenty Kościoła**

*W rzeczywistości ewangeliczne ubóstwo jest nie tylko służbą ubogim, ale przede wszystkim wartością samą w sobie, jako że przez naśladowanie Chrystusa ubogiego odwołuje się do pierwszego Błogosławieństwa. Jego podstawowy sens polega na świadczeniu o tym, że Bóg jest prawdziwym bogactwem ludzkiego serca. Dlatego właśnie ewangeliczne ubóstwo przeciwstawia się z mocą bałwochwalczemu kultowi mamony i staje się pierwszym wołaniem skierowanym do społeczeństwa, które żyjąc w wielu częściach świata w dobrobycie, jest wystawione na niebezpieczeństwo utraty poczucia umiaru i świadomości istotnej wartości rzeczy. Dlatego bardziej niż w innych epokach wołanie to znajduje posłuch także u tych, którzy zdając sobie sprawę z ograniczoności zasobów naszej planety, domagają się poszanowania i ochrony stworzenia przez ograniczenie konsumpcji, zachowanie trzeźwego umiaru i wyznaczenie stosownych granic własnym*

*pragnieniom. Od osób konsekrowanych oczekuje się zatem odnowionego i zdecydowanego świadectwa ewangelicznego wyrzeczenia i umiarkowania, wyrażającego się w braterskim stylu życia inspirowanym zasadami prostoty i gościnności, tak aby mógł być on również przykładem dla tych, którzy są obojętni na potrzeby bliźnich. To świadectwo winno oczywiście łączyć się ze szczególnym umiłowaniem ubogich i wyrażać się zwłaszcza przez dzielenie z najbardziej ubogimi ich warunków życia. Niemało jest wspólnot, które żyją i działają wśród ubogich i odepchniętych przez społeczeństwo, dzielą ich życie i doświadczają tych samych cierpień, problemów i zagrożeń.*

*Vita consecrata*, n. 90 (Jan Paweł II, 1996)

### **Do dialogu i wymiany myśli**

- Dialog i komentarze do tekstu punktu 2.1 *Kryteriów: Wydawać.*
- Jak wpływa na nas konsumizm świata, w którym żyjemy? Jak możemy reagować na niego jako Franciszkanie?
- W duchu ślubu ubóstwa i wiedząc, że ubóstwo dotyka dramatycznie wielu naszych braci i naszych sióstr, bierzemy poważnie wezwanie do stylu życia umiarkowanego i prostego?
- Zaproponować drogi postępowania z entuzjazmem w ewangelicznym ubóstwie.

### **Modlitwa na zakończenie** (do wspólnego odmówienia)

Panie, wraz z łaską pracy, daj nam

*ducha modlitwy i pobożności,*

aby angażować się z większym entuzjazmem w Twoje stwórcze dzieło;

*wspólnotę braterską,*

aby wybierać i razem wykonywać nasze prace;

*ducha umniejszenia i pokorę,*

aby pokonywać wszelki rodzaj lęku i władzy;

*wolność,*

aby nie przywłaszczać sobie dzieł i zaczynać nowe prace;

*darmowość,*

aby gasić wszelkie pragnienie bogacenia się i gromadzenia;

*solidarność,*

aby uwrażliwiać się na pracę z ubogimi;

*sprawiedliwość,*

aby porzucać wszelką formę wykorzystywania;

*uczciwość,*

aby używać dobra w sposób ubogi i braterski.

Panie, spraw, abyśmy naszą pracą oddawali Ci, poprzez ubogich, wszelkie dobra, które od Ciebie otrzymaliśmy. Amen.

## IV CZWARTE SPOTKANIE



### *Dzielić się dobrami z ubogimi (II, 2.2)*

*... i okazywałem im miłosierdzie (Testament, 2)*

Kilka dni przed spotkaniem koordynator zachęci uczestników do przeczytania Części 2.2 Kryteriów: *Dzielić się z ubogimi (restytucja)*, i do zastanowienia się nad takim pytaniem:

*Jak interpretujemy wyrażenie „solidarność z ubogimi”?*

- **Śpiew i/lub Modlitwa** (zaproponowane przez koordynatora)
- **Treści inspirujące**
- **Tekst biblijny:** Łk 10, 29-37

### **Źródła Franciszkańskie**

*Jaki język zdoła opowiedzieć współczucie, jakie ten mąż żywił dla ubogich? Zapewne posiadał wrodzoną sobie życzliwość, którą podwoiła miłość wlana nadprzyrodzona. Przeto Franciszek miał miękkie serce dla biednych, kogo nie mógł wesprzeć datkiem, darzył uczuciem. Skoro tylko zauważył u kogoś z nich jakiś brak, jakiś niedostatek, zaraz szybko kierował zwrotny umysł do Chrystusa. W ten sposób we wszystkich ubogich odczytywał Syna ubogiej Pani. Ona nosiła Go nagim na rękach, a on nagi nosił Go w sercu. Chociaż wyrzucił z siebie wszelką zazdrość, to jednak nie mogło mu braknąć tej jedynej – zazdrości ubóstwa. Jeżeli kiedy widział kogoś uboższego*

od siebie, zaraz zazdrościł i, idąc w zawody o ubóstwo, bał się, by nie zostać przez niego pokonanym. Pewnego dnia, gdy mąż Boży wędrował przepowiadając, zdarzyło się, że napotkał na drodze bardzo biednego człowieka. Popatrzył na jego nagość, wzruszył się i zwrócił się do socjusza, mówiąc: „Nędza tego biedaka bardzo nas zawstydzia i wielce gani nasze ubóstwo”. Socjusz mu odpowiedział: „Z jakiejże racji, bracie?” A Święty płacziwym głosem odparł: „Obrałem ubóstwo za moje skarby, za moją panią, a oto ono bardziej przejawia się w nim, niż we mnie. Czyż nie wiesz, że przez cały świat poszła wieść, że my jesteśmy skrajnie ubodzy dla Chrystusa? A ten biedak dowodzi, że jest inaczej!”

Tomasz z Celano, *Życiorys drugi św. Franciszka*, n. 83-84

## Konstytucje Generalne

**§1.** Aby dokładniej naśladować uniżenie Zbawiciela i wyraźniej je ukazywać, bracia niech dzielą życie i dołę ludzi, którzy nie mają społecznego uznania, zawsze przebywając wśród nich jako mniejsi; przez to swoje położenie społeczne mają przyczyniać się do nadejścia Królestwa Bożego.

KG 66

**§3.** Dobrami powierzonymi do użytku braci należy dzielić się z ubogimi, według stosownych norm statutów partykularnych.

KG 72

**§1.** Wszyscy bracia niech używają pieniędzy na sposób ludzi ubogich oraz w solidarnej odpowiedzialności wobec wspólnoty, „jak przystoi sługom Bożym i uczniom najświętszego ubóstwa”.

**§3.** Bracia, a zwłaszcza ministrowie i gwardiani, niech bacznie unikają jakiegokolwiek gromadzenia pieniędzy, mając przed oczyma potrzeby ubogich.

KG 82

## Dokumenty Zakonu

*Dla Franciszka ubóstwo łączy się z restytucją. W tej sprawie są znaczące niektóre epizody, przytaczane przez pierwsze biografie, z których wynika w sposób oczywisty, że dla Franciszka danie płaszcza ubogim nie jest niczym innym, jak restytucją, rozumianą jako sprawiedliwość: on wyznaje, że czułby się złodziejem, jeśli nie zwróciłby tego odzienia temu, który jest uboższy od niego. A także w swoich Pismach Franciszek często zachęca do „oddania wszelkiego dobra Bogu” i dziękowania Panu: także dziękowanie i modlitwa wysławiania są pewną formą restytucji. Dla nas Braci postawa restytucji jest dobrym kluczem do przeżywania jako bracia mniejsi naszej działalności dobroczynnej względem ubogich i potrzebujących: nie chodzi o wyświadczenie przysługi, która każe nam czuć się o stopień wyżej w porównywaniu do naszych braci, ale po prostu o restytucję dóbr, które są Boga, ubogim, będącym wybranymi przedstawicielami Boga. Jak już powiedzieliśmy odnośnie uznania, że każde dobro należy do Boga, także tutaj nie chodzi o cnotliwe gesty, ale po prostu o prawdę. Jeśli dobro należy do Boga, należy je zwrócić Jemu i braciom, ze sprawiedliwości, wpierw niż z miłości. Spróbujmy pomyśleć w terminach restytucji o niektórych wielkich propozycjach: na przykład, darowanie długu międzynarodowego krajom południowym, o którym dużo się mówiło w roku jubileuszowym 2000. Mamy niekiedy pokusę widzieć to jako dobroczynność; natomiast chodzi o restytucję dóbr tym, do których one należały. To odniesienie do restytucji może być bardzo przydatne w interpretacji relacji między krajami świata. W przypadku naszej działalności na rzecz ubogich chodzi ponadto o konstatację, która jest prawdziwa także z punktu widzenia ekonomicznego: my otrzymujemy od wielu dobrodziejów pieniądze, aby pomagać tym, którzy są w potrzebie, i zwracamy te pieniądze w naszej działalności. Również w tych przypadkach chodzi zwyczajnie o restytucję.*

*Pielgrzymi i przechodnie na tym świecie.  
Subsydium dla formacji ciągłej odnośnie  
do rozdz. IV Konstytucji Generalnych OFM,  
Rzym 2008, s. 88*

## Do dialogu i wymiany myśli

- Dialog dotyczący punktu 2.2 *Kryteriów: Dzielić się z ubogimi (restytucja)*.
- Ślub ubóstwa zakłada dzielenie się dobrami w stylu „restytucji” tym, co dała nam Opatrzność: jakie mamy doświadczenie osobiste i wspólnotowe?
- Czy dzielimy się naszymi zasobami z tymi, którzy są w potrzebie?
- Czy powinniśmy robić więcej?
- Czy dzielimy się dyspozycyjnymi pomieszczeniami z grupami filantropijnymi, które ich potrzebują? Gdy zamykamy jakąś wspólnotę, bierzemy pod uwagę możliwość odstąpienia struktury jakiejś znaczącej inicjatywie społecznej?
- Podjąć we Wspólnocie aktualne sposoby „restytucji”.

### **Modlitwa na zakończenie** (do wspólnego odmówienia)

Panie, Boże pokoju, dziękujemy Ci za pragnienie, jakie Twój Duch pokoju, rozbudził w nas dzisiaj: zastąpić nienawiść przez miłość, nieufność przez zrozumienie, obojętność przez solidarność. Otwórz jeszcze bardziej nasze serca na potrzeby wszystkich naszych braci i wszystkich naszych sióstr, tak abyśmy mogli budować prawdziwy pokój. Dla wszystkich narodów, każdej rasy, wszelkiego języka: niech przyjdzie Twoje królestwo, Twoje królestwo sprawiedliwości, pokoju i miłości. Amen.

Paweł VI

# V

## PIĄTE SPOTKANIE



### *Oszczędzać pieniądze (II, 2.3)*

*I nie chcieliśmy mieć więcej (Testament, 17)*

Kilka dni przed spotkaniem koordynator zachęci uczestników do przeczytania Części 2.3 *Kryteriów: Oszczędzać*, i do zastanowienia się nad takim pytaniem:

*Jak wykorzystujemy, na poziomie lokalnym, oszczędności, które robimy? A na szczeblu prowincjalnym?*

- **Śpiew i/lub Modlitwa** (Zaproponowane przez koordynatora)
- **Treści inspirujące**
- **Tekst biblijny:** Łk 12,23-31 lub Mt 6,19-21

### **Źródła Franciszkańskie**

Pan nakazuje w Ewangelii: *Uważajcie, strzeżcie się wszelkiej złości i chciwości; i miejcie się na baczności wobec kłopotów tego świata i trosk tego życia*. Dlatego żaden z braci, gdziekolwiek jest i gdziekolwiek się udaje, nie może w żaden sposób brać ze sobą rzeczy mających wartość pieniężną lub pieniędzy, przyjmować lub kazać przyjmować, ani na zakup odzienia lub książek, ani jako wynagrodzenie za pracę, ani w żadnym innym wypadku, z wyjątkiem oczywistej potrzeby braci chorych; nie powinniśmy bowiem przypisywać większej użyteczności i znaczenia



rzeczom mającym wartość pieniężną i pieniądzom niż kamieniom. I kto ich pożąda lub ceni je więcej niż kamienie, tego szatan stara się zaślepić. Mieśmy się więc na baczności my, którzy opuściliśmy wszystko, abyśmy z powodu takiej drobnostki nie stracili królestwa niebieskiego. I jeśli znajdziemy gdzieś pieniądze, nie dbajmy o nie więcej niż o pył, który depczemy stopami, bo to *marność nad marnościami i wszystko marność...* Wszyscy bracia powinni również unikać wałęsania się dla niegodziwego zysku.

*Reguła niezatwierdzona 6,1-6.12*

## **Konstytucje Generalne**

**§1.** *Przez ślub ubóstwa bracia mniejsi, krocząc za Jezusem Chrystusem, który „dla nas stał się ubogim na tym świecie”, wyrzekają się prawa używania dóbr materialnych i dysponowania nimi bez zezwolenia ministrów i gwardianów. Natomiast po złożeniu profesji uroczystej wyrzekają się także prawa własności i jako pokorni słudzy powierzają się opatrności Ojca niebieskiego.*

**§3.** *Aby życie braci mniejszych było prawdziwie ubogie, nie wystarcza, że w używaniu rzeczy całkowicie zależą oni od ministrów i gwardianów, lecz trzeba, aby byli ubogimi w rzeczywistości i w duchu oraz by prowadzili życie pracowite i wstrzemięźliwe. Za przykładem Chrystusa niech się radują, „gdy przebywają wśród ludzi prostych wzgardzonych, ubogich i słabych, chorych i trędowatych, i żebraków przy drogach”. Temu wszystkiemu bracia winni dawać czytelne świadectwo, zarówno indywidualnie, jak i we wspólnocie, poszukując również nowych form dla wyrażenia tegoż.*

KG 8

## **Dokumenty Kościoła**

*W różnych miejscach i w niektórych Zgromadzeniach stwierdza się problemy czy zachowania mało stosowne z powodu błędów w zarządzaniu i inwestowaniu pieniędzy. Niektóre z nich miały reperkusje publiczne i, niechcący, zaszkodziły obrazowi Zgromadzeń bardziej zaangażowanych i życia zakonnego w ogólności. Z pewnością zarządzanie dobrami jakiegos Instytutu zakonnego wymaga ostrożności, dokładności, uczciwości i pro-*

*fesjonalizmu. Trzeba w niej za wszelką cenę unikać spekulacji. W nowym kontekście ekonomii światowej i administracji sprawowanej coraz bardziej technologicznie, potrzeba więcej informacji i lepszej formacji wszystkim zakonnikom, a w szczególności tym, którzy mają decydować i prowadzić administrację dóbr i by umieli unikać ryzyka, jakie może przynieść ze sobą lichwa i zaślepione gromadzenie. Tę dobrą tradycję należy podtrzymywać i ubogacać doświadczeniem i nową znajomością nauki ekonomicznej.*

60. Zebranie Unii Przełożonych Generalnych, 2002,  
*Ekonomia i misja w życiu konsekrowanym dzisiaj*, Wprowadzenie 7,8.

### **Do dialogu i wymiany myśli**

- Dialog odnoszący się do punktu 2.3 *Kryteriów: Oszczędzać*.
- Jak wykorzystujemy, na poziomie lokalnym, oszczędności, które czynimy? A na poziomie prowincjalnym?
- Czy mamy ustalony maksymalny poziom dla naszego funduszu rezerwowego, opartego na liczbie braci, ich wieku, liczbie osób w okresie formacji, lub na innych kryteriach?
- Jak przeżywamy zaufanie w Opatrzność?
- Czy Jednostka (Prowincja) w podejmowaniu decyzji dotyczących inwestycji, bierze pod uwagę kryteria etyczne i solidarności?
- Czy jest jakiś konkretny gest i jakaś akcja, które możemy zaproponować jako odpowiedź na naszą refleksję?

### **Modlitwa końcowa (do wspólnego odmówienia)**

Wszchemogący, wiekuisty, sprawiedliwy i miłosierny Boże, daj nam nędznym czynić dla Ciebie to, o czym wiemy, że tego chcesz i chcesz zawsze tego, co się Tobie podoba, abyśmy wewnętrznie oczyszczeni, wewnętrznie oświeceni i rozpaleni ogniem Ducha Świętego, mogli iść śladami umiłowanego Syna Twego, Pana naszego Jezusa Chrystusa, i dojść do Ciebie, Najwyższy, jedynie dzięki Twej łasce, który żyjesz i królujesz, i odbierzesz hołd w doskonałej Trójcy i prostej Jedności, Bóg wszechmogący przez wszystkie wieki wieków. Amen.

Św. Franciszek, *List do Zakonu*

# VI

## SZÓSTE SPOTKANIE



### ***Zarządzanie franciszkańskie pieniędzmi i dobrami (II, 3.4.5.6)***

*To jest, czego chcę, to jest,  
czego szukam, to całym sercem pragnę czynić*  
(Tomasz z Celano, *Życiorys pierwszy*, n. 22)

Kilka dni przed spotkaniem koordynator zachęci uczestników do przeczytania punktów 3,4,5 i 6 *Kryteriów przejrzystego, solidarnego i etycznego używania naszych zasobów ekonomicznych*, i do zastanowienia się nad takim pytaniem: *Jaka jest relacja między przejrzystością i etyką w ekonomii?*

- **Śpiew i/lub Modlitwa** (zaproponowane przez koordynatora)
- **Treści inspirujące**
- **Tekst biblijny:** Rz 8,19-23

### **Konstytucje Generalne**

*Przez stałe zapieranie się samych siebie i ciągle nawracanie się do Boga, niech bracia ukazują przykładem własnego życia profetyczny obraz demaskujący i fałszywe wartości naszych czasów.*

KG 67

*Wpatrzeni w przykład św. Franciszka, bracia niech okazują postawę szacunku dla przyrody, zewsząd dzisiaj zagrożonej, tak aby na nowo była*

*traktowana po bratersku oraz aby służyła wszystkim ludziom, na chwałę Boga Stworzyciela.*

KG 71

## **Dokumenty Kościoła**

Odpowiedzialność ta ma charakter globalny, ponieważ nie dotyczy jedynie energii, ale całego stworzenia, którego nie powinniśmy zostawić nowym pokoleniom pozbawionego z jego bogactw. Człowiekowi wolno *sprawować odpowiedzialną władzę* nad naturą, by jej strzec, uzyskiwać z niej korzyści i uprawiać ją także w nowych formach i dzięki nowym zaawansowanym technologiom, tak by mogła ona godnie przyjąć i wyżywić zamieszkującą ją ludzkość. Dla wszystkich jest miejsce na tej naszej ziemi: na niej cała rodzina ludzka powinna znaleźć bogactwa konieczne do godnego życia, z pomocą samej natury, będącej darem Boga dla Jego dzieci, wnosząc własny wkład pracy i inwencji. Powinniśmy jednak przyjąć jako poważny obowiązek, by nowym pokoleniom przekazać ziemię w takim stanie, aby również i one mogły godnie ją zamieszkiwać i dalej uprawiać. Zakłada to zadanie wspólnego „decydowania, po odpowiedzialnym rozeznaniu drogi, którą trzeba przemierzyć w celu *umocnienia przymierza między człowiekiem i środowiskiem*, które powinno być odbłaskiem stwórczej miłości Boga, od którego wyszliśmy i do którego jesteśmy w drodze” [...] Jest też konieczne, by kompetentne władze dołożyły wszelkich starań, aby ekonomiczne i społeczne koszty, wynikające z korzystania ze wspólnych zasobów środowiska, zostały uznane w sposób jawny i aby w pełni ponosili je ci, którzy z nich czerpią korzyści, a nie inne ludy czy też przyszłe pokolenia [...] Jednym z najważniejszych zadań ekonomii jest właśnie skuteczniejsze używanie, a nie nadużywanie zasobów [...] *To, w jaki sposób człowiek traktuje środowisko naturalne, wpływa na to, jak traktuje samego siebie, i na odwrót*. Stanowi to wezwanie dla dzisiejszego społeczeństwa, by poważnie zweryfikowało swój styl życia. W wielu częściach świata skłania się ono ku hedonizmowi i konsumpcjonizmowi, pozostając obojętne na wynikające z tego szkody. Potrzebna jest rzeczywista zmiana mentalności, która nas skłoni do przyjęcia *nowych stylów życia*, „w których szukanie prawdy, piękna i dobra oraz

wspólnota ludzi dążących do wspólnego rozwoju byłyby elementami decydującymi o wyborze jakości konsumpcji, oszczędności i inwestycji”.

Benedykt XVI, *Caritas in veritate*, 50-51

## Dokumenty Zakonu

**§1.** *Ubóstwo materialne bez ubóstwa duchowego może prowadzić do ascetyzmu zmierzającego do samozadowolenia (por. Np 14); ubóstwo duchowe bez ubóstwa materialnego ogranicza ubóstwo do pustych słów (por. 1Reg 9 i 2Reg 6). Pomiędzy tymi dwoma wymiarami istnieje wymiana i współzależność.*

**§2.** *Dlatego też niech każdy Brat i kandydat znajduje pomoc w zrozumieniu wartości najwyższej wstrzemięźliwości i surowości w życiu, jako głębokiego przyłgnięcia do Jezusa Chrystusa i do stylu życia „Jego i Jego ubogiej Matki”; jako eschatologicznego przepowiadania Królestwa, które przychodzi (por. 1Kor 30-31); jako poszukiwania tego, co istotne na drodze wiary; jako wolności wobec bożków każdego czasu; jako solidarności z tymi, którym brakuje rzeczy najpotrzebniejszych.*

*Ratio formationis franciscanae*, 80

## Do dialogu i wymiany myśli

- Prowadzić dialog dotyczący punktów 3,4,5 i 6 Kryteriów przejrzystego, solidarnego i etycznego używania naszych zasobów ekonomicznych.
- Czy jest przejrzystość w kwestiach ekonomicznych naszej Wspólnoty? A we wspólnotach naszej Prowincji?
- Czy nasza wspólnota wzięła pod uwagę konieczność zastanowienia się nad etycznym używaniem naszych zasobów naturalnych w kontekście kryzysu środowiskowego, którego doświadczamy, oraz podjęcia decyzji w ochronie przyrody?
- Czy jest jakiś konkretny gest i jakieś działanie, które możemy zaproponować jako odpowiedź na naszą dyskusję?

## **Modlitwa na zakończenie** (do wspólnego odmówienia)

Święty Franciszku, który otrzymałeś stygmaty na Alwerni, świat tęskni za Tobą jako za ikoną Jezusa ukrzyżowanego. Potrzebuje Twojego serca otwartego ku Bogu i ku człowiekowi, Twoich stóp bosych i zranionych, Twoich rąk przebitych i błagających. Tęskni za Twoim głosem słabym, ale potężnym mocą Ewangelii.

Pomóż, Franciszku, dzisiejszym ludziom uznać zło grzechu i szukać oczyszczenia z niego w pokucie. Pomóż im wyzwolić się z samych struktur grzechu, które uciskają dzisiejsze społeczeństwo. Ożyw w rządzących świadomość tego, jak nagląco potrzeba pokoju wewnątrz narodów i pomiędzy nimi. Niech młodym udzieli się Twoja świeżość życia, zdolna przeciwstawić się zasadkom różnorodnych kultur śmierci. Dotkniętym wszelkiego rodzaju złością przekaz, Franciszku, Twoją radość płynącą z umiejętności przebaczenia. Wszystkim ukrzyżowanym przez cierpienie, głód i wojnę otwórz na nowo bramy nadziei. Amen.

Jan Paweł II, *Modlitwa do św. Franciszka*, Alwernia, 17 września 1993



# Spis Treści

PREZENTACJA . . . . .	3
WPROWADZENIE. . . . .	5
<b>I. FUNDAMENT EWANGELICZNO-FRANCISZKAŃSKI . . . . .</b>	<b>9</b>
<b>II. KRYTERIA PRZEJRZYSTEGO, SOLIDARNEGO I ETYCZNEGO UŻYWANIA NASZYCH ŚRODKÓW EKONOMICZNYCH . . . . .</b>	<b>17</b>
1. Skąd pochodzą nasze pieniądze?. . . . .	18
2. Czemu służą pieniądze i jaki czynimy z nich użytek . . . . .	20
3. Przejrzystość, ścisłość, prawomocność . . . . .	27
4. Używanie etyczne i solidarne zasobów naturalnych. . . . .	28
5. Projekt życia i misji . . . . .	29
6. Formacja. . . . .	29
<b>III. PROPOZYCJE ANIMACJI . . . . .</b>	<b>31</b>
I. <i>Ekonomia, etyka i solidarność . . . . .</i>	32
II. <i>Pochodzenie naszych pieniędzy. . . . .</i>	36
III. <i>Jak wydawać pieniądze . . . . .</i>	39
IV. <i>Dzielić się dobrami z ubogimi . . . . .</i>	43
V. <i>Oszczędzać pieniądze . . . . .</i>	47
VI. <i>Zarządzanie franciszkańskie pieniędzmi i dobrami. . . . .</i>	50





Curia generale dei Frati Minori  
Via Santa Maria Mediatrix 25  
00165 - Roma

[www.ofm.org](http://www.ofm.org)